

Creative Commons License: CC BY-SA 4.0
<https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/deed.en>

Maria Zielonka

Uniwersytet Gdański

e-mail: mar.zielonka2000@gmail.com

ORCID: 0000-0002-3160-4478

Łakome Małgorzaty Lebdy jako przykład tekstu maladycznego

Choroba i śmierć to nieuchronne wydarzenia w życiu, nieodłączne elementy składające się na definicję bycia człowiekiem. Trafnie ujęła to Susan Sontag:

Od dnia narodzin każdy z nas posiada bowiem jakby dwa paszporty – przynależy zarówno do świata zdrowych, jak i do świata chorych. I choć wszyscy wolimy przyznawać się tylko do lepszego z tych światów, prędzej czy później, chociażby na krótko, musimy uznać również nasz związek i z tym drugim¹.

Przez wieki sposoby radzenia sobie z chorobą zmieniały się i ewoluowały. Dawne metody leczenia były zróżnicowane w zależności od narodu, regionu, kultury oraz dostępnych sposobów. Stosowano magię czy ziołolecznictwo, z czasem, wraz z rozwojem nauki, opanowano nowe, coraz bardziej nowoczesne, oparte na wiedzy naukowej, a więc sprawdzalnej empirycznie, sposoby leczenia. Trzeba przyznać, że współczesna medycyna coraz częściej skłania się ku holistycznemu podejściu do zdrowia, które uwzględnia nie tylko fizyczne, lecz także psychiczne oraz duchowe aspekty człowieka. Takim, nie w pełni medycznym, sposobem walki z chorobą może być pisanie np. pamiętnika lub dziennika. Odmianę narracji chorobowej nazywa się mor-

¹ S. Sontag, *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*, przeł. J. Anders, Kraków 2016, s. 5.

budyczną lub maladyczną, znana jest również pod nazwą patografia². Jest narzędziem tzw. medycyny narracyjnej, której definicję sformułowało grono międzynarodowych ekspertów w 2014 roku: „Medycyna narracyjna jest podstawowym narzędziem do przyswajania, rozumienia i integrowania różnych punktów widzenia wszystkich uczestników odgrywających [różnicowanie] role w doświadczaniu choroby”³.

Edyta Zierkiewicz rozbudowuje definicję patografii i zauważa, że:

Pojęcie patografia podchodzi od dwóch greckich słów: pato – chory, zaburzony, patologiczny i grafia – pisanie. Początkowo pojęcie patografia, podobnie jak i narracja choroby (lub narracja cierpienia), używane było przez specjalistów. [...] Współcześnie termin patografia stosowany jest już w odniesieniu do wyznań dotyczących procesu stawania się świadomym, refleksyjnym pacjentem⁴.

Tego typu pisarstwo może pełnić funkcję terapeutyczną, pomagając autorowi w przetwarzaniu emocji związanych z chorobą, a także służyć innym jako źródło wsparcia i zrozumienia. Jest to nowe zjawisko, a badacze nie są zgodni co do momentu, w którym się pojawiło. Według niektórych patografia narodziła się na samym początku XX wieku, z kolei inne źródła wskazują, że rozwinęła się dopiero w latach 70. Już wtedy lekarze i terapeuci dostrzegli ogromną wartość i skuteczność medycznych narracji. Wśród polskich czytelników narracje chorobowe zyskały popularność dopiero w pierwszej dekadzie XXI wieku⁵. Jedną z pierwszych polskich autorek, która pod koniec XX wieku pisała o swojej chorobie nowotworowej w książce *To jest wasze życie. Być sobą w chorobie przewlekłej* (1994), była literaturoznawczyni, poetka i pisarka, Małgorzata Baranowska.

Narracje chorobowe skupiają się na przeżywaniu choroby i doświadczaniu jej w formie biograficznych i autobiograficznych opowieści. Choroba staje się częścią tożsamości pacjenta i jego bliskich, a także lekarzy czy pielęgniarek, przenikając do ich codzienności. Chory, który przestaje być wówczas bezosobową jednostką, dostaje głos i przywrócona zostaje mu podmiotowość. W ten sposób choroba nie jest już jedynie zbiorem objawów, a częścią ludzkiej historii, nasyconej osobistymi przeżyciami, lękami, nadziejami i refleksjami. Wiele badań potwierdza skuteczność terapii przez pisanie, jak pisze Marek Błaszczuk:

² H. Serkowska, *Mapowanie narracji maladycznych*, „Teksty Drugie” 2021, nr 1, s. 172.

³ Cyt. za: G. Zaharias, *What is narrative-based medicine*, „Canadian Family Physician” 2018, vol. 64, no. 3, s. 177 [przeł. M.Z.].

⁴ E. Zierkiewicz, *Patografia jako zjawisko kulturowe i jako narzędzie nadawania znaczeń chorobie przez współczesnych pacjentów*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” 2012, nr 1, s. 52–53.

⁵ Tamże, s. 53.

Autorzy przekonują, że pisanie ekspresywne może być niezwykle pomocne w leczeniu zaburzeń psychicznych i psychosomatycznych, stanów lękowych, depresji czy zespołu stresu pourazowego (PTSD). Korzystnie wpływa również na proces uczenia się, podnosząc koncentrację i sprawność intelektualną. Polepsza jakość relacji interpersonalnych i związków romantycznych, usprawniając sposób komunikowania się z ludźmi. Umożliwia wreszcie poznanie samego siebie (w tym rozpoznanie i nazwanie drzemających w nas myśli i emocji), dając wgląd w meandry swojej psychiki⁶.

Narracje chorobowe pomagają oswoić się z traumatyczną sytuacją, do której w żaden sposób nie jesteśmy w stanie się wcześniej przygotować. Dzieląc się swoimi emocjami, autorzy i autorki utworów patograficznych pomagają nie tylko sobie, lecz także czytelnikom, którzy mogą przeżywać podobne dramaty.

Problemem opisanego stanu choroby zajęła się w II połowie XX wieku Susan Sontag w publikacjach *Illness as Metaphor* (1978) oraz *AIDS and Its Metaphors* (1989). Analizowała, jak społeczeństwo i kultura tworzą metafory wokół chorób, takich jak rak i AIDS, oraz opisywała, jak wpływają one na postrzeganie i doświadczenie choroby przez pacjentów. Badała również stygmatyzację chorych i społeczne konsekwencje takich metafor. W Polsce do tej pory wielu badaczy podejmowało temat choroby i zmagania się z nią. Powstały zbiory wypowiedzi, które opisują autobiograficzne i biograficzne doświadczenia choroby, m.in.: *Fragmenty dyskursu maladycznego* (2019) i *Dyskurs (para)medyczny. Gatunki – funkcje – przeobrażenia* (2018), a także Iwony Boruszkowskiej *Defekty. Literackie auto/pato/grafie – szkice* (2016), Agnieszki Kaczmarek *Od milczenia do opowieści: Kulturowe dyskursy o umieraniu i śmierci* (2016) czy Małgorzaty Okupnik *W niewoli ciała. Doświadczenie utraty zdrowia i jego reprezentacje* (2018).

Autorką ważnej pracy na temat omawianego problemu jest Monika Ładoń, która w książce *Choroba jako literatura. Studia maladyczne* (2019), opisuje dyskurs maladyczny i prezentuje pojęcie choroby w literaturze nowoczesnej z wykorzystaniem narzędzi oferowanych w ramach *affective studies*. Autorka zastanawia się, w jaki sposób polscy pisarze konstruują narracje chorobowe i jakie znaczenie nadają doświadczeniom związanym z chorobą. Pokazuje, że ból i cierpienie mają wpływ na proces twórczy. Ładoń bada także, jak literatura oddaje wewnętrzny świat chorych, ich lęki, nadzieje, cierpienia i strategie radzenia sobie z chorobą.

⁶ M. Błaszczuk, *Terapeutyczny fenomen pisanie*, „Kultura Współczesna” 2022, nr 1, s. 175.

Nie jest to pierwszy tego typu utwór w literaturze polskiej. W poezji wielu autorów wybierało motyw śmierci i choroby jako przewodni. Zrobił to na przykład Tadeusz Różewicz w tomiku poetyckim *Matka odchodzi*, wydanym w 1999 roku, za który otrzymał Nagrodę Nike w 2000. Autor skupia się w nim na swojej relacji z matką, w kontekście całego życia, ale też m.in. jej choroby nowotworowej i śmierci. *Koniec i początek* (1993) to zbiór wierszy Wisławy Szymborskiej, w którym przewija się motyw śmierci, związany z odejściem bliskiej osoby. Z biografii autorki wiemy, że był nią jej partner Kornel Filipowicz.

Swoją kancerografię (jest to forma autobiograficznej i biograficznej narracji chorobowej skupiająca się na chorobach onkologicznych)⁷, stworzyła m.in. Krystyna Kofta – *Lewa, wspomnienie prawej* (2003), *Lewa, wspomnienie prawej. Dziesięć lat później* (2014), opisując doświadczenia związane z rakiem piersi. Kamil Durczok, nieżyjący już, znany dziennikarz i prezenter telewizyjny, również relacjonował swoją walkę z rakiem w książce *Wygrać życie* (2005). *Zielone drzwi* (2010) to historia Katarzyny Grocholi, w której pisarka dzieli się swoimi przemyśleniami na temat życia, choroby, ale i nadziei na wyzdrowienie. O przeżywaniu rozpaczliwej choroby związanej z rakiem piersi pisała także Janina Ochojska – *Niebo to inni* (2000). W książce *Magda, miłość i rak* (2013) znajdziemy rozmowy Aliny Mrowińskiej z Magdą Prokopowicz, która w wieku 27 lat zachorowała na raka piersi i mimo podjętej walki, zmarła po ośmiu latach zmagania z chorobą. *Rak i dziewczyna* to opowieść Jagny Kaczanowskiej o walce z nowotworem piersi od momentu diagnozy. *Przerwa na raka* (2024) to relacja Iwony Walczak, której udało się pokonać chorobę. Ewa Szawul w *Burzy w mózgu* (2014) opowiada o umierającym na raka mózgu mężu, Wojciechu Szawulu, aktorze Kabaretu pod Wyrwigroszem. O umierającym na glejaka mężu pisała także w *Ćwiczeniach z utraty* (2007) dziennikarka i pisarka Agata Tuszyńska. Adrianna Sobol – psychoonkolożka i nauczycielka akademicka i Agnieszka Witkowicz-Matolicz – dziennikarka, reporterka i socjolożka są autorkami książki *Oswoić raka* (2020), czyli przewodnika dla pacjentów onkologicznych, w którym prezentują inspirujące historie ludzi zmagających się z tą chorobą. W autobiograficznej książce Ingi Iwasiów *Umarł mi. Notatnik żałoby* (2013) znajdziemy opowieść autorki o niespodziewanej śmierci ojca.

Motyw choroby pojawia się także w twórczości beletrystycznej np. u Miry Marcinów w powieści *Bezmatek* (2020). Ta książka w intymny sposób eksploruje temat relacji opartej na miłości między matką a córką, pokazuje

⁷ M. Okupnik, *W niewoli ciała. Doświadczenie utraty zdrowia i jego reprezentacje*, Kraków 2018, s. 216.

stosunek córki do choroby rodzicielki i jej śmierci, a także późniejszej żałoby. Również Sylwia Chutnik w zbiorze *W krainie czarów* (2014) poświęca tematowi śmierci i stracie kilka wątków. W opowiadaniu *W krainie czarów* występuje postać wnuczki, która straciła dziadka, w innym – *Niewinne czardziejki* – narratorka przeżywa żałobę po mężu⁸. Do podobnych relacji przedstawiających radzenie sobie z chorobą bliskich należy również powieść Barbary Woźniak *Niejedno* (2021), opisująca postać syna, który musi się zmierzyć z chorobą Alzheimera swojego ojca.

Temat przewodni nagrodzonego w 2019 r. Nike reportażu Mariusza Szczygła *Nie ma* (2018) także nawiązuje to zjawiska niespodziewanej zmiany, którą jest odczuwanie braku, lub raczej pewnego rodzaju nieobecności drugiego człowieka. Szczygieł pisze o dojrzewaniu do zmiany i straty oraz sposobach radzenia sobie z samotnością. Autor bada, jak ludzie żyją po utracie bliskich i końcu relacji, zniszczeniu drogich miejsc, jak wymazują ze swej świadomości pamięć historyczną, zachęca przy tym do doceniania chwili obecnej⁹.

Warto przyjrzeć się dziełom, które powstały w niecodziennych okolicznościach, a mianowicie krótko po ostatniej pandemii. Jest to m.in. *Pandemia albo końcówka. Kulturowe świadectwa czasów zarazy* (2024) pod redakcją Małgorzaty Grzegorzewskiej, Macieja Ganczara i Ireneusza Gielata z serii „Ars medica ac humanitas” Wydawnictwa słowo/obraz terytoria. Książka opowiada o traumie związanej z Covid-19 i konsekwencjami tej choroby, z którymi ludzkość mierzy się do dziś. Równie interesująca jest pozycja z tej samej serii wydawniczej pt. *Sublingualis. Problemy i poetyki dyskursu medycznego w literaturze polskiej po roku 1989* (2024) Beaty Koper, która bada język maladyczny po roku 1989 w tekstach m.in. Jolanty Brach-Czajny, Anny Nasiłowskiej, Manueli Gretkowskiej, Justyny Bargielskiej czy Jacka Baczaka¹⁰. W serii „Noctes Medicae” Instytutu Badań Literackich ukazały się również *Syphilis albo choroba galijska* (2024) autorstwa Girolamo Fracastoro¹¹ czy *Obserwacje na temat żmij. Bachus w Toskanii* (2023) Francesco Redi¹², poszerzające wiedzę na temat historii epidemii i chorób i ich wpływu na losy społeczeństw.

⁸ S. Karolak, *Świat z deficytem czarów*, „Narracje o Zagładzie” 2015, nr 1, s. 309–318.

⁹ P. Małochleb, *A jakoby nikogo nie było*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/ksiazki/1770008,1,recenzja-ksiazki-mariusz-szczygiel-nie-ma.read> [dostęp 20.07.2024].

¹⁰ B. Koper, *Sublingualis. Problemy i poetyki dyskursu medycznego w literaturze polskiej po roku 1989*, Gdańsk 2024.

¹¹ G. Fracastoro, *Syphilis albo choroba galijska*, przeł., opr. i komt. T. Sapota, Warszawa 2024.

¹² F. Redi, *Obserwacje na temat żmij. Bachus w Toskanii*, przeł. B. Sosnowska, R. Sosnowski, Warszawa 2023.

W ostatnich latach powstała kolejna, ważna pozycja w polskiej literaturze, która podejmuje temat choroby. W 2023 roku w Wydawnictwie Znak ukazał się debiut powieściowy Małgorzaty Lebdy pt. *Łakome*. Książka została nagrodzona Nagrodą „Odkrycia Empiku” (2024). Była również nominowana do Nagrody Nike 2024. To relacja o umieraniu bliskiej osoby, babci narratorki. Książka doczekała się już kilku omówień. Katarzyna Sawicka-Mierzyńska pisała o niej entuzjastycznie: „Tak, *Łakome* są kolejną w literaturze polskiej opowieścią o umieraniu, takiej jednak chyba jeszcze nie mieliśmy”¹³. Z kolei Mateusz. A. Michalski odwoływał się do humanistyki środowiskowej i nowocześniejszego terminu ekowidmontologii jako strategii lektury, przyglądając się w utworze debutantki skomplikowanym, często traumatycznym relacjom człowieka ze światem poza-ludzkim¹⁴. W recenzji opublikowanej w internetowym „Dwutygodniku” Joanna Mąkowska zaliczała powieść Lebdy do ekokrytyki i teorii posthumanistycznych¹⁵.

Celem mojego artykułu jest wskazanie, że konstrukcja debiutanciej powieści należy do opowieści maładycznych. Lebda tworzy narrację chorobową głównej bohaterki, prowadzącą czytelnika przez chorobę onkologiczną babci bohaterki. W ten sposób powstała powieść w formie kancerografii.

Małgorzata Lebda¹⁶ jest autorką sześciu książek poetyckich, często nagradzanych. W *Mateczniku* wiedzie czytelnika do tajemniczego świata przyrody towarzyszącego dzieciństwu, w *Snach uckermärkerów* rozwija wątki relacji rodzinnych, obowiązujących rytuałów i zasad (Nagroda Literacka Gdynia 2019). Jej tom *Mer de Glace*, w którym zabiera czytelnika w podróż po Polsce i Europie Środkowej (2021), wyróżniono Nagrodą im. Wisławy

¹³ K. Sawicka-Mierzyńska, *O śmierci mów łagodnie*, „Książki. Magazyn do Czytania” 2023, nr 4, s. 11.

¹⁴ M.A. Michalski, *Choroba i środowisko – ekowidmontologiczna lektura „Łakomych” Małgorzaty Lebdy*, „Ruch Literacki” 2023, nr 5, s. 723–738.

¹⁵ J. Mąkowska, *Radykalne rzeczy*, <https://www.dwutygodnik.com/arttykul/10954-radykalne-rzeczy.html> [dostęp 20.07.2024].

¹⁶ Małgorzata Lebda urodziła się 23.08.1985 r. w Nowym Sączu; jest doktorem nauk humanistycznych, adiunktem w Instytucie Nauk o Informatce Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Jako poetka debiutowała na łamach uczelnianego pisma „Nowy Legion” (nr 7–8, 2005). W 2006 r. ogłosiła swój pierwszy zbiór liryków *Otwarta na 77 stronie*. Jest laureatką wielu konkursów m.in. „O Wawrzyn Sądeckczyzny”. W swojej lirycznej twórczości stosuje liczne symbole, metaforyczne obrazy, skupia się na poetyckich opowieściach, przekazuje emocje i uzewnętrznianiu ich, wplatając elementy autobiograficzne [W. Kudyba, *Małgorzata Lebda*, <https://instytutkiszki.pl/literatura,8,indeks-autorow,26,malgorzata-lebda,854.html> [dostęp 20.07.2024].

Szyborskiej (2022)¹⁷. W 2024 wraz z Rafałem Siderskim – artystą wizualnym i fotografem, autorka wydała książkę fotograficzną *Dopływy, drgania, powidoki i pieśni na brzegach*. Twórcy połączyli w niej siły i stworzyli album z fotografiami Siderskiego, które powstały podczas biegu wzdłuż brzegów Wisły. Zdjęcia zostały następnie opatrzone poematem Małgorzaty Lebdy¹⁸. Pisarka interesuje się relacją literatury ze sztukami wizualnymi, ale to poezja zapewniła jej rozgłos i uznanie wśród krytyków i czytelników.

Poetka na początku swojej debiutanckiej powieści zamieszcza dedykację: „utracie i jeszcze ptakom”. Śmierć, choroba i przyroda – to motywy dominujące w tym utworze. Narratorka odnajduje metodę na przetrwanie choroby nowotworowej swojej babci, tworząc beletrystyczną kancerografię, w której dzieli się doświadczeniem współtowarzyszenia ukochanej osobie w cierpieniu. W powieści kluczowe są odczuwane emocje, stany psychiczne i przemyślenia głównej bohaterki, tworzące swego rodzaju formę dziennika. Dzięki temu czytelnik może zobaczyć kolejne etapy zmagania z trudnymi przeżyciami i intymne oblicze bohaterki. Jest też świadkiem procesu radzenia sobie z chorobą i stratą. Powieść przyjmuje formę autoterapii, która pozwala lepiej zrozumieć psychologiczne aspekty przeżyć oraz wzmacnia empatię wobec osób znajdujących się w podobnej sytuacji.

Główna bohaterka jest poetką i wraz z partnerką Ann (badaczką światła, którą fascynują lustra, odbicia, ale także ciemność i mrok), powraca do rodzinnej wsi – Maj – by zająć się chorą na raka babcią Różą. Bohaterem powieści jest również dziadek, który „unika choroby babki”¹⁹. Stara się ciągle pracować, zajmować gospodarstwem, aby nie myśleć o dramacie rozgrywającym się obok niego. Nie potrafi wprost okazać, jak bardzo ta sytuacja na niego wpływa, ale spełnia wszystkie życzenia żony, dogadza jej i usiłuje wynagrodzić ból. Ukojenie i namiastkę normalności odnajduje w samotnej chwili z papierosem. Wraz z nadejściem zimy wydaje wszystkie pieniądze, by ogrzać dom i pozbyć się zarastającego go grzyba, który niczym choroba rozprzestrzenia się w pokoju jego żony. Dziadek za wszelką cenę podtrzymuje życie i zatrzymuje śmierć.

Narratorka kocha swoją babcię i towarzyszy jej zarówno w chorobie, jak i umieraniu, ale nie okazuje wzruszenia przy chorej. Myje ją, czesze, czyta, spędza czas jak dawniej, gdy była jeszcze dzieckiem i nie musiała przynależeć do nieznanego jej świata dorosłych. Kobiety chcą przedłużyć czas normalno-

¹⁷ [B.a.], *Małgorzata Lebda*, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/autor/malgorzata-lebda-16052> [dostęp 20.07.2024].

¹⁸ M. Lebda, R. Siderski, *Dopływy, drgania, powidoki i pieśni na brzegach*, Warszawa 2024.

¹⁹ M. Lebda, *Łakome*, Kraków 2023, s. 119; kolejne cytaty lokalizowane są w tekście głównym.

ści, ale wiedzą, że koniec zbliża się nieubłagalnie. Opowieść o chorobie jest opowieścią o bezradności i niemocy oraz próbie oswojenia się z nią, poprzez zwroty ku codzienności i rutynie²⁰. Nie tylko babka choruje: „Dom choruje. Ciało domu przypomina ciało chorej” [Ł, s. 207], dlatego dziadek przeprowadza generalny remont. Wymienia stare okna, podłogi, maluje ściany. Każdy z domowników na swój sposób próbuje odmienić los, który jest nieuchronny. Nie da się uciec przed chorobą. Człowiek jako byt nieidealny jest skazany na irracjonalne i niesprawiedliwe cierpienie²¹.

Sposobem babci na pokonanie choroby jest oswajanie natury. Chwyta się wszystkiego, co żywe, szuka nadziei. „Babka nie potrafi oprzeć się żywemu. [...] Babka adoruje żywe od zawsze” [Ł, s. 31]. Tytuł *Łakome* odnosi się właśnie do desperackiej potrzeby chwytania tego co żywe. Kobiety w powieści są łakome życia, codzienności i normalności. Bohaterki do samego końca próbują „wycisnąć” jak najwięcej z tego, co im pozostało. Pielęgnują momenty, dostrzegają sekundy szczęścia, bo tylko one mają znaczenie, a nie ból i cierpienie.

Babcia prosi, by jej pokój pomalować na jasny, biały kolor. W przestrzeni, którą zajmuje, wszędzie stoją rośliny, sprowadzające życie do domu. Przyroda jest dla babci ważna. Kobieta stworzyła nawet cmentarz, na którym chowała martwe zwierzęta. Traktowała je „po ludzku” i nie mogła znieść, gdy ktoś ich nie szanował czy zabijał – celowo lub nieumyślnie. W powieści *Łakome* każde ciało jest kruche, bez znaczenia, czy ludzkie, czy zwierzęce. Narratorka znajduje martwego lisa w potoku: „Woda zrobiła swoje. Oczyściła kości z mięsa i lepkich tkanek. Potok wypolerował to, co zostało. Biorę w dłonie kręgostup [...]. Biorę w dłonie kości piszczelowe [...]. Wyciągam zaklinowaną pomiędzy głazami czaszkę. Jest jak z porcelany” [Ł, s. 233]. Jak jej babcia, szanuje każdą śmierć. Być może jest to wynikiem zaistniałej sytuacji. Zmianę stosunku do ciała w czasie choroby odnotowuje Mateusz Szubert:

Dyskurs maladyczny jest wielogłosowy, u jego źródeł leżą niepokój i stan napięcia związany z ułomnością oraz kruchością ludzkiego ciała. Choroba uświadamia ludziom trudną do akceptacji prawdę o iluzoryczności i przemijalności ludzkiego życia [Ł, s. 169].

²⁰ B. Morzyńska-Wrzosek, *Choroba – bliski – utrata. Narracja maladyczna w późnej poezji Ludmiły Mariańskiej*, „Europa Orientalis” 2018, nr 37, s. 228.

²¹ I. Paszko, *Między życiem a śmiercią – o cierpieniu i wolności wyboru (na podstawie Esther Stefana Chwina)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historico-literaria” III Folia 15, Kraków 2003, s. 223.

We wsi Maj znajduje się ubojnia. Narratorka i Ann obserwują zwierzęta skazane na śmierć, które są inne niż krowy w ich własnym gospodarstwie: smutne i zrezygnowane, zmarniałe. Babcia uważa, że ubojnia spowodzi nie-szczęście na wieś. W rozdziale *Solo* rzeczywiście pęka ziemia, następuje ewakuacja wsi, ludzie w popłochu zaczynają uciekać. Kobiety zostają na miejscu, są pogodzone z katastrofą – tak jak z chorobą. Mała apokalipsa, która oznacza początek zagłady dla ludzi, dla zwierząt jest szansą na ucieczkę, tym samym wolność.

Cykl pór roku ustala również cykl życia wsi. Lato to czas radości i obfitości, zima to lęk i uśpienie. Choroba postępuje wraz ze zmieniającymi się porami roku. Rozprzestrzenia się, trawi dom, który przesiąka jej zapachem. Dziadka gryzie kleszcz, Ann żądli pszczoła, narratorka ma zapalenie płuc, babcia traci siły. Dom, tak jak ciała bohaterów, psuje się. W rozdziale *Oczy* narratorka mówi, że należy ochrzcić chorobę. „Teraz jest członkiem rodziny. Należy jej się imię” [Ł, s. 169]. Z czasem wydaje się jej, że cierpienie babci trwa już milion lat, ma wyrzuty sumienia, że modli się o jej śmierć. Jest wściekła, zaczyna odczuwać nienawiść wobec wszystkiego. Nadchodzi dzień pogrzebu, słychać ryk krów z ubojni. Symboliczny moment pożegnania jest wpisany w nasze potrzeby, zgodnie z tym, o czym pisze Małgorzata Szemiel:

W naturę człowieka wpisany jest rytuał. [...] Obrzędy ukazują przemijalność czasu ludzkiego, nadają sens codziennym czynnościom, a przede wszystkim wyrażają uczucia i przekonania, które trudno jest inaczej uchwycić i jasno zobrazować²².

Na strychu narratorka znajduje korzenie mniszka lekarskiego, który jest lekiem na śmierć. Kobieta zastanawia się, co będzie z domem, z przyszłością? Czuje się bezsilna, pozostawiona bez wskazówek, jak żyć.

Lebda pokazuje, że choroba całkowicie przejmie władzę nad życiem, nie tylko chorego, ale i jego bliskich, całego otoczenia. Jest to powolny i trudny proces, na który nikt nie jest gotowy, ale każdy musi odnaleźć własny sposób na oswojenie się z tragedią. Okazuje się jednak, że nawet gdy go znajdziemy, ostatecznie jesteśmy bezsilni w obliczu choroby, nie da się powstrzymać jej siły zniszczenia. Zwierzęta i ludzie są równi wobec śmierci, natura traktuje wszystkich tak samo bezwzględnie – nie zawsze sprawiedliwie. Nie ma reguły, która by tłumaczyła, dlaczego danego dnia ktoś odszedł.

²² M. Szemiel, *Znaczenie pogrzebu dla przeżywania żałoby*, w: *Pogrzeb w prawie kanonicznym i prawie świeckim*, red. E. Kruk, Kraków 2019, s. 167.

Wymyślamy strategię, by pozostać na tym świecie jak najdłużej, a i tak w jednej chwili wszystko może stracić sens.

Powieścią *Łakome* Małgorzata Lebda potwierdza swój stosunek do natury, który wyrażała nieraz w poezji. Oceniając *Matecznik*, jeden z tomików poetki, Daria Lekowska podsumowała:

(Eko)poetycki świat Lebdy można określić jako przestrzeń literacką, w której natura nie stanowi jedynie tła rozważań i przepracowania utraty (choć po powierzchni lekturze tak może się wydawać), lecz wyraźnie zaznacza swoją obecność, staje się pełnoprawnym bohaterem rzeczywistości lirycznej. [...] Ekopoetyckie nastawienie tej twórczości przejawia się również we wrażliwości na krzywdę innych, choć współczucie nie jest wyrażane wprost, a słowa pozbawione są śladów troski – mimo wszystko, a może przede wszystkim dlatego, ekopoetycki potencjał tych wierszy ma szansę wybrzmieć ze zdwojoną siłą²³.

Dlatego też w powieści tło zdarzeń: rozpościerający się krajobraz, opisywane zwierzęta i pory roku są tak bardzo istotne, stanowiąc ważną część powieściowego świata. Podobnie jak w wierszu *korzenie: liturgia odejść* ze wspomnianego tomu *Matecznik*, nasze podejście do śmierci najpierw podpowiadają zachowania, które przejawiamy w stosunku do odejścia zwierząt:

do potoku schodziliśmy zarośniętą miedzą
teraz mam pewność, że role (jak zawsze wtedy)
były rozdane niesprawiedliwie ktoś z nas musiał
wyszukać rozłożyste korzenie wykopać między
nimi głęboki dół i wrzucić tam zimne zwierzę
ktoś inny musiał zrzucić grudę ziemi

tak wyobrażaliśmy sobie liturgię odejść rozpisaną
na szczegóły myślę że musiała zrodzić się z obawy
przed śmiercią tą, która na polach opowiedział nam
ojciec a którą tak czule nosiliśmy na ustach a usta
mieliśmy delikatnie domknięte odrą²⁴

Podjęta w utworze Lebdy problematyka podpowiada jego formę, odzwierciedlając stany emocjonalne bohaterki i jej bezradność. Przypomina to rodzaj działań liberackich, w duchu czwartego rodzaju literackiego stworzonego przez Zenona Fajfera, autora książek inicjujących zjawisko liberatury, m.in.: *Oka-leczenie* (2000, 2009) i *(O)patrzenie* (2003). Fajfer zwraca szczególną uwagę na formę tekstu:

²³ D. Lekowska, *Sprawy ziemi. (Eko)poetyka Małgorzaty Lebdy*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Seria Literacka 2018, nr 33 (53), s. 199.

²⁴ M. Lebda, *korzenie: liturgia odejść*, w: *tejtę, Matecznik*, Poznań 2016, s. 15.

Jego obowiązkiem [pisarza] natomiast jest uwzględnienie w procesie twórczym fizycznego wyglądu książki i wszystkich związanych z tym czynników, na równi z tekstem (a nawet jeśli nie na równi, to przynajmniej powinien te sprawy uwzględnić). [...] Materialna i duchowa strona dzieła literackiego, czyli książka i wydrukowany w niej tekst, powinny się nawzajem dopełniać, tworzyć harmonię²⁵.

Autorka z pozoru nie skupia się na fabule, która zresztą nie jest specjalnie skomplikowana i można przewidzieć jej zakończenie. Tekst podzielony jest na kilkadziesiąt krótkich, liczących zaledwie kilka zdań lub dwie, trzy strony tekstu rozdziałów i choć jest to proza, należałoby nazwać utwór prozą poetycką. Często pomiędzy rozdziałami pojawiają się puste strony. Ich cisza znaczy więcej niż zadrukowane kartki. Dlatego, że wobec niewiadomej istnienia musimy pozostać niemi.

Bibliografia

- Baranowska Magdalena (1994), *To jest wasze życie. Być sobą w chorobie przewlekłej*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Błaszczak Marek (2022), *Terapeutyczny fenomen pisanie*. „Kultura Współczesna”, nr 1, s. 175–182.
- Boruszkowska Iwona (2016), *Defekty. Literackie auto/pato/grafie – szkice*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Dombrowski Adam, Źarski Waldemar [red.] (2018), *Dyskurs (para)medyczny. Gatunki – funkcje – przeobrażenia*, Kraków: Collegium Columbinum, Wrocław: Uniwersytet Wrocławski.
- Fajfer Zenon (2010), *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*, Kraków: Wydawnictwo Ha!art.
- Fracastoro Girolamo (2024), *Syphilis albo choroba galijska*, przeł., opr. i komt. T. Sapota, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Grzegorzewska Małgorzata, Ganczar Maciej, Gielata Ireneusz [red.] (2024), *Pandemia albo końcówka. Kulturowe świadectwa czasów zarazy*, Gdańsk: Słowo/ Obraz Terytoria.
- Kaczmarek Agnieszka (2016), *Od milczenia do opowieści: Kulturowe dyskursy o umieraniu i śmierci*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Karolak Sylwia (2015), *Świat z deficytem czarów*, „Narracje o Zagładzie”, nr 1, s. 309–318.

²⁵ Z. Fajfer, *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*, Kraków 2010, s. 25–26.

- Koper Beata (2024), *Sublingualis. Problemy i poetyki dyskursu medycznego w literaturze polskiej po roku 1989*, Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria.
- Lebda Małgorzata (2016), *Matecznik*, Poznań: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.
- Lebda Małgorzata (2023), *Łakome*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Lebda Małgorzata, Siderski Rafał (2024), *Dopływy, drgania, powidoki i pieśni na brzegach*, Warszawa: Warstwy.
- Lekowska Daria (2018), *Sprawy ziemi. (Eko)poetyka Małgorzaty Lebdy*, „Poznańskie Studia Polonistyczne” Seria Literacka, nr 33, s. 185–201.
- Ładoń Monika (2019), *Choroba jako literatura. Studia maladyczne*, Katowice: Stowarzyszenie Inicjatyw Wydawniczych, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”.
- Michalski Mateusz A. (2023), *Choroba i środowisko – ekowidmologiczna lektura „Łakomych” Małgorzaty Lebdy*, „Ruch Literacki”, nr 5, s. 723–738.
- Morzyńska-Wrzosek Beata (2018), *Choroba – bliski – utrata. Narracja maladyczna w późnej poezji Ludmiły Marjańskiej*, „Europa Orientalis”, nr 37, s. 227–245.
- Okupnik Małgorzata (2018), *W niewoli ciała. Doświadczenie utraty zdrowia i jego reprezentacje*, Kraków: Universitas.
- Paszko Izabela (2003), *Między życiem a śmiercią – o cierpieniu i wolności wyboru (na podstawie Esther Stefana Chwina)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria”, nr 3, s. 219–232.
- Redi Francesco (2023), *Obserwacje na temat zmił. Bachus w Toskanii*, przeł. B. Sosnowska, R. Sosnowski, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Sawicka-Mierzyńska Katarzyna (2023), *O śmierci mów łagodnie*, „Książki. Magazyn do Czytania”, nr 4, s. 11.
- Serkowska Hanna (2021), *Mapowanie narracji maladycznych*, „Teksty Drugie”, nr 1, s. 172–183.
- Sontag Susan (2016), *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*, przeł. J. Anders, Kraków: Wydawnictwo Karakter.
- Sziemiel Małgorzata (2019), *Znaczenie pogrzebu dla przeżywania żałoby*, w: *Pogrzeb w prawie kanonicznym i prawie świeckim*, red. E. Kruk, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, s. 167–180.
- Szubert Mateusz (2019), *Narracyjność choroby i nadejście medycyny jutra*, „Kultura Współczesna”, nr 4, s. 76–92.
- Zierkiewicz Edyta (2012), *Patografia jako zjawisko kulturowe i jako narzędzie nadawania znaczeń chorobie przez współczesnych pacjentów*, „Terazniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 1, s. 49–61.
- Zaharias George (2018), *What is narrative-based medicine*, „Canadian Family Physician”, vol. 64, no. 3, s. 176–180.

Źródła internetowe

- [B.a.], *Małgorzata Lebda*, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/autor/malgorzata-lebda-16052> [dostęp 20.07.24].
- Kudyba Wojciech, *Małgorzata Lebda*, <https://instytutksiazki.pl/literatura,8,indeks-autorow,26,malgorzata-lebda,854.html> [dostęp 20.07.24].

Małochleb Paulina, *A jakoby nikogo nie było*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/ksiazki/1770008,1,recenzja-ksiazki-mariusz-szczygiel-nie-ma.read> [dostęp 20.07.24].

Mąkowska Joanna (2023), *Radykalne rzeczy*, <https://www.dwutygodnik.com/artykul/10954-radykalne-rzeczy.html> [dostęp 20.07.2024].

Małgorzata Lebda's *Łakome* as an Example of a Maladic Text

Abstract

This article proposes an interpretation of Małgorzata Lebda's debut novel, *Łakome* [The greedy], which is a record of the protagonist's experience of her grandmother's cancer. The work is a form of cancerography, in which the author combines autobiographical elements with literary fiction, portraying the intimate experiences of the characters and their struggle with the disease. As Susan Sontag noted, each of us belongs to both worlds, the world of the healthy and the sick. Over the centuries, ways of dealing with illnesses have changed, from magic and herbalism to the modern holistic approach to health, which embraces the physical, mental and spiritual aspects of a person. One way of dealing with an illness is through writing, such as a diary. Disease narratives, also known as pathographies, play a therapeutic role, helping authors and readers to process the emotions associated with the illness. By fitting into the maladic discourse, Lebda demonstrates that illness affects the entire surroundings of the patient, and that everyone, human and animal alike, is equal in the presence of death.

Keywords: maladic narrative, narrative medicine, poetic prose, liberature, ecocriticism